



NR VII/2013 (566)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

17 LUTEGO AD 2013

Wystawianie **Boga** na próbę w słowach lub czynach, świętokradztwo i symonia są grzechami bezbożności zakazanymi przez pierwsze przykazanie.

[KKK, 2139]

PIERWSZA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU



JEZUS NA NAROŻNIKU ŚWIĄTYNI: TISSOT, Jakub Józef (1836, Nantes – 1902, Bullion), 1886-94, farby wodne, papier, 22.2×15.9 cm, Brooklyn Museum, Nowy Jork; źródło: www.brooklynmuseum.org

Z KSIĘGI POWTÓRZONEGO PRAWA Pwt 26, 4-10

Mojżesz powiedział do ludu:

„Kapłan weźmie z twoich rąk koszyk i położy go przed ołtarzem **PANA BOGA** twego. A ty wówczas wypowiesz te słowa wobec **PANA BOGA** swego:

‘Ojciec mój, Aramejczyk błądzący, zstąpił do Egiptu, przybył tam w wielkiej liczbie ludzi i tam się rozrósł w naród ogromny, silny i liczny.

Egipcjanie źle się z nami obchodzili, gnębili nas i nałożyli na nas ciężkie roboty przymusowe. Wtedy myśmy wołali do **PANA, BOGA** przodków naszych. Usłyszał **PAN** nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemiężenie. Wyprowadził nas **PAN** z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów. Zaprowadził nas na to miejsce i dał nam ten kraj opływający w mleko i miód.

Teraz oto przyniosłem pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, **PANIE**’. Rozłóżysz je przed **PANEM BOGIEM** swoim i oddasz pokłon **PANU BOGU** swemu”.

PSALM RESPONSYJNY Ps 138 (137), 1-2a, 2bc-3, 4-5, 7c-8 (R.: por. 1c)

REFREN: **Bądź ze mną, PANIE, w moim utrapieniu**

Kto się w opiekę oddał **NAJWYŻSZEMU** i mieszka w cieniu **WSZECHMOCNEGO**, mówi do **PANA**: „Tyś moją ucieczką i twierdzą, **BOŻE** mój, któremu ufam.”

Nie przystąpi do ciebie niedola,
a cios nie dosięgnie twego namiotu.
Bo rozkazał swoim aniołom,
aby cię strzegli na wszystkich tych drogach.

Będą cię nosili na rękach,
abyś nie uraził stopy o kamień.
Będziesz stapał po węzłach i źmijach,
a lwa i smoka podepczesz.

„**JA** go wywabię, bo przylgnął do **MNIE**,

osłonię go, bo poznał moje imię.
Będzie **MNIE** wzywał, a **JA** go wysłucham
i będę z nim w utrapieniu,
wyzwolę go i sławą obdarzę”.

Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN Rz 10, 8-13

Bracia:

Cóż mówi Pismo? „Słowo jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim.” A jest to słowo wiary, którą głosimy. Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że **JEZUS** jest **PANEM**, i w sercu swoim uwierzysz, że **BÓG GO** wskrzesił z martwych, osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej do zbawienia. Wszak mówi Pismo: „Żaden, kto wierzy w **NIEGO**, nie będzie zawstydzony”.

Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem **PAN** wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy **GO** wzywają. „Albowiem każdy, kto wezwie imienia **PAŃSKIEGO**, będzie zbawiony”.

AKLAMACJA Mt 4, 4b

Chwała Tobie, Słowo Boże

Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust **BOŻYCH**.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA Lk 4, 1-13

JEZUS pełen **DUCHA ŚWIĘTEGO** powrócił znad Jordanu i czterdzieści dni przebywał w **DUCHU** na pustyni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł **MU** wtedy diabeł: „Jeśli jesteś **SYNEM BOŻYM**, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem”.

Odpowiedział mu **JEZUS**: „Napisane jest: ‘Nie samym chlebem żyje człowiek’”.

Wówczas wyprowadził **GO** w górę, pokazał **MU** w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do **NIEGO**: „**TOBIE** dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie **TWOJE**”.

Lecz **JEZUS** mu odrzekł: „Napisane jest: ‘**PANU, BOGU** swemu, **będziesz oddawał pokłon i JEMU samemu służyć będziesz**’”.

Zaprowadził **GO** też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do **NIEGO**: „Jeśli jesteś **SYNEM BOŻYM**, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: ‘Aniołom swoim rozkaże o **TOBIE**, żeby **CIĘ** strzegli’, i ‘na rękach nosić **CIĘ** będą, byś przypadkiem nie uraził **SWEJ** nogi o kamień’”.

Lecz **JEZUS** mu odparł: „Powiedziano: ‘**Nie będziesz wystawiał na próbę PANA, BOGA swego**’”.

Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od **NIEGO** aż do czasu.

PATRON TYGODNIA: **BL. LUDWIK MZYK, MĘCZENNIK**

Urodził się 22.IV.1905 w Chorzowie. Był 5 z 9 dzieci Ludwika, sztygara w kopalni węgla kamiennego, i Franciszki z domu Hadasz.

Powołanie poczuł wcześniej i po przekonaniu początkowo niechętnych rodziców rozpoczął nauki w Niższym Seminarium (gimnazjum) prowadzonym przez werbistów w Nysie.

Po śmierci ojca w czasie wakacji pracował pod ziemią, w kopalni, pomagając matce.

Nowicjat odbył u werbistów w Sankt Augustin k. Bonn. W 1928 złożył wieczyste śluby i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w St Gabriel.

Trzy lata później został wysłany na studia do Rzymu, na *Gregorianum*. Tam też, 30.X.1932 przyjął święcenia kapłańskie, a w 1935, jako pierwszy z polskich werbistów, obronił pracę doktorską...

Następnie został magistrem nowicjatu w nowym Domu Misyjnym w Chłudowie. Pierwszą przeszkodą był język. Mówił po niemiecku, włosku, władał gwarą śląską, ale nie znał literackiego języka polskiego. W krótkim czasie jednak się go nauczył...

W opinii nowicjuszy był „uosobieniem zdrowej ascezy zakonnej. Dość surowy dla innych, jeszcze surowszy był dla siebie. Kroczył świadomie i konsekwentnie do świętości kapłana i misjonarza. Braki w doświadczeniu starał się uzupełniać niezwykłą pokorą, uprzejmością i pracowitością...” Do jego pokoju, witani pozdrowieniem: „*Ave!*”, nowicjusze wchodził z jakąś wielką czcią i uszanowaniem...

Tuż przed wybuchem II wojny światowej, został rektorem Domu...

Po napadzie na Rzeczpospolitą 1.X.1939 pozostał w Chłudowie. Próbował organizować nauczanie i życie dla swoich kleryków.

Ale Niemcy mieli inne plany. 25.I.1940 aresztowało go Gestapo. Przewieziono go do Poznania. Już w czasie drogi katowano, a w siedzibie Gestapo zdarto z niego sutannę i strasznie pobito. W nieogrzewanej celi - była wszak zima - pozostał tylko w poszarpanej, zakrwawionej koszuli i spodniach...

dokończenie na stronie



INFORMACJE PARAFIALNE

Nabożeństwa wielkopostne w naszej parafii:

† **DROGA KRZYŻOWA** - w każdy piątek Wielkiego Postu:

- ✱ o 15⁴⁵ (dla dzieci).
- ✱ o 17³⁰ (dla dorosłych).

† **GORZKIE ŻAŁE** - w każdą niedzielę Wielkiego Postu, bezpośrednio **po sumie** (o 12⁰⁰).

W okresie Wielkiego Postu za udział w Gorzkich Żałach można, raz w tygodniu, uzyskać - we wszystkich kościołach w Polsce - odpust zupełny (pod zwykłymi warunkami, tzn. stan łaski uświęcającej, Komunia św., modlitwa w intencjach Ojca św.).

✱ **18.II (poniedziałek)**: Spotkanie młodzieży przygotowującej się do przyjęcia sakramentu bierzmowania, po Mszy św. o 18⁰⁰.

✱ **24.II (niedziela)**: II niedziela Wielkiego Postu

† **NIEDZIELA POMOCY KOŚCIOŁOWI NA ŚWIECIE**. Z tej racji po każdej Mszy św. zbierane będą ofiary do puszek.

Parafialny Zespół **Caritas** rozpoczyna wielkopostną zbiórke dla najuboższych mieszkańców parafii. Do kosza przy ołtarzu MB Nieustającej Pomocy będzie można składać produkty spożywcze o przedłużonym terminie ważności i art. chemiczne. Za wszystkie dary serdeczne **Bóg zapłać!**

✱ Chrzty w lutym w 4^{ta} niedzielę miesiąca, **24.II**, na sumie.

✱ **Zachęcamy** do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź I: **Dariusz ZIELIŃSKI**, kawaler z par. tutejszej, i **Katarzyna KRYSIŃSKA**, panna z par. pw. św. Anny w Piasecznie

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

ODESZLI

W ostatnim czasie odszedł z naszego grona:

śp. **Julian MATYJASIAK** 06.II.2013 l. 79

Wieczne odpoczywanie racz Mu dać **PANIE!**

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

18.II (poniedziałek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
19.II (wtorek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
20.II (środa)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
21.II (czwartek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Teresy i Walentego MIRKOWSKICH, Stanisława KOZŁOWSKIEGO
22.II (piątek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
23.II (sobota)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
	8 ⁴⁵	w pewnej intencji
	10 ³⁰	† Marka MAKOWSKIEGO, w 5 rocznicę śmierci, zmarłych z rodziny MAKOWSKICH, Kazimierza, Janiny i Tadeusza ŚWIERNOGÓW, Bożeny BEDNARSKIEJ
24.II (niedziela)	12 ⁰⁰	† Bohdana MIŁOSZEWSKIEGO, Zygmunta PIOTRZKIEWICZA, Anieli, Józefa i Wiktora WYKUSZÓW
	18 ⁰⁰	† Wioletty SOBCZYŃSKIEJ dzięczczynna za próbą o błogosławieństwo BOŻE dla Cypriana i Stanisławy OSUCHÓW, w 60 rocznicę ślubu
	18 ⁰⁰	† Janiny, Jana, Henryka i zmarłych z rodziny SREBNICKICH, Stanisława ŚLĄZAKA

DROGA KRZYŻOWA

STACJA I: JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY

Piłat wyszedł ponownie do Żydów i rzekł do nich: „Ja nie znajduję w NIM żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił Króla żydowskiego?” Oni zaś powtórnie zawołali: „Nie tego, lecz Barabasa!” J 18, 38b-40

[...] Wydaje się nam, że **CIE** słyszymy: „Tak, zostałem skazany na śmierć, tyle osób, które – wydawało się – kochają i rozumieją **MNIE**, wysłuchało kłamstw i oskarżyło **MNIE**. Nie zrozumieli tego, co mówiłem.

Zdradzonego postawili przed sądem i skazali. Na śmierć przez ukrzyżowanie, śmierć najbardziej haniebną”.

Niemal o naszych rodzin cierpi z powodu zdrady współmałżonka, osoby najbliższej. Gdzie się podziela radość bliskości, życia w zjednoczeniu? Gdzie jest poczucie bycia jedno? Gdzie owo „na zawsze” [...]

Patrzeć na **CIEBIE, JEZU** zdradzonego, i przeżywać z **TOBĄ** chwilę, w której



chwieja się miłość i przyjaźń wzbudzone w naszym związku, odczuwać w sercu rany zdradzonej ufności, zagubionej zażyłości, utraconej pewności.

Patrzeć na **CIEBIE, JEZU**, właśnie teraz, kiedy jestem osadzany przez tego, kto nie pamięta o związku, który nas łączył w całkowitym darze z siebie. Tylko **TY, JEZU**, możesz mnie zrozumieć, możesz dodać odwagi. Możesz dać mi

słowa prawdy również wtedy, gdy z trudem je rozumiem. Możesz dać tę siłę, która pozwoli mi nie osądzać ze swojej strony, nie ulec, ze względu na miłość do tych stworzeń, które oczekują mnie w domu, i dla których jestem teraz jedynym wsparciem.

STACJA II: JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SVOJE RAMIONA

Wtedy Piłat wydał Go im, aby Go ukrzyżowano. Zabrali zatem JEZUSA, a On dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. J 19, 16-17

[...] To wydarzenie sprzed 2000 lat powtarza się w historii Kościoła i ludzkości. Także dzisiaj. Jest to ciało **CHRYS-TUSA**; to Kościół bity i raniony od nowa.

Widząc **CIEBIE** takiego, **JEZU** – zakrwawionego, samotnego, opuszczonego, wyszydzonego, pytamy się: „Czy tymi ludźmi, których tak ukochałeś, dobrze im czyniłeś i oświecałeś, czy tymi mężczyznami, tymi kobietami nie jesteśmy może dzisiaj my? Także my ukrywaliśmy się ze strachu, że będziemy wciągnięci, zapominając, że jesteśmy **TWOIMI** uczniami”.

Ale najpoważniejsze jest to, **JEZU**, że ja również mam udział w **TWOICH** cierpieniach. Także my małżonkowie i nasze rodziny.

Także my przyczyniliśmy się do obciążenia **CIEBIE** nieludzkim ciężarem. Za każdym razem, kiedy nie kochaliśmy się, kiedy przypisywaliśmy sobie wzajemnie winy, kiedy nie przebaczyliśmy sobie, kiedy nie rozpoczęliśmy na nowo, pragnąc dla siebie dobra.

A my natomiast nadal dajemy posłuch naszej pysze, chcemy zawsze mieć rację, upokarzamy tego, kto stoi w pobliżu, także tego, kto złączył swoje życie z naszym. Nie pamiętamy już, że **TY** sam, **JEZU**, powiedziałeś: „**Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych małych, to MNIE uczyniliście**”. Powiedziałeś właśnie tak: „**MNIE**”.

tekst: ZANZUCCHI, Danilo i Anna; 2012, Koloseum, Rzym; źródło: [duchowy.pl](#)

il. DROGA KRZYŻOWA: XIX w., drzeworyt, kościół św. Anianusa, Chartres; źródło: zasoby własne (2010)

PATRON TYGODNIA: **BŁ. LUDWIK MZYK, MĘCZENNIK**, dok.

1.II.1940 umieszczono go w obozie koncentracyjnym KL Posen (zw. Forcie VII)... Współwięzień tak wspominał: „Ktoregoś dnia wszedł do celi komendant obozu [...] Każdego [...] pytał o nazwisko i 'przestępstwo'. Przy o. Mzyku [...] powiedział: 'Ach tak, to jest ten twardy nasz przeciwnik'. [Potem] wyjaśnił nam o. Mzyk, że dawał 'mocne' odpowiedzi w czasie aresztowania i w śledztwie” ks. Sylwester Marciniak

Inny współwięzień, niewidomy ks. Olejniczak, opowiadał: „[Niemiecki oficer] Dibus wybierając sobie upatrzone ofiary, bił je po twarzy, kopął bez opamiętania. [...] Okrutnie zbity [został także] [...] ks. Ludwik. [...] Zbliżyłem się do niego bełkocąc jakieś słowa pociechy, na co otrzymałem znamienne słowa: 'Nie może być uczeń nad Mistrza'. Wówczas pochyliłem się przed nim i poprosiłem go o błogosławieństwo, którego mi też chętnie udzielił.”

W nocy 20.II.1940, ok. 22:00, ów Dibus z bandą oprawców, rozpoczęli obchód cel. „Odwiedzali poszczególne cele, bijąc, kopiąc więźniów, strzelając przez dziurkę od klucza. Potem już w bliźszych celach niesamowite krzyki, jęki, wreszcie w celi sąsiedniej brzęk misek, tyłek, śpiew 'Kto się w opiekę' [...] i strzały. Za krótką chwilę doszły do nas słowa: 'Jetzt zu den Pfaffen' (pl. 'Teraz kłechy'). Otworzyli drzwi...” ks. Sylwester Marciniak

Trzech kapłanów – Ludwika, ks. Marciniaka i ks. Gałkę – popędzono korytarzem. Gdy zaczęli wbiegać po schodach, zatrzymano Ludwika i zaczęto katować, „za to, że chciał zbiec” ks. Sylwester Marciniak. Po chwili zaczęto katować ks. Gałkę...

„Bicie O. Mzyka i ks. Gałki trwało długo, chociaż trudno określić czy 15 minut, czy pół godziny”, wspominał ks. Marciniak.

W pewnym momencie pijany Dibus wyciągnął pistolet i strzelił Ludwikowi w tył głowy. Gdy ten już upadł, strzelił po raz drugi...

Ks. Marciniak przeżył, a ks. Gałka zginął później w Dachau...

Klerycy werbiści, którzy przeżyli II wojnę światową, napisali później piękne epitafium o swym współbracie: „Na skałach Westerplatte, w kamieniołomach Gusen, był umiłowanym tematem naszych rozmów. Jego braliśmy na świadka naszych ślubów zakonnych, składanych w obozie. Jego wzywaliśmy na czele litanii naszych pomordowanych w obozie współbraci, prosząc za jego pośrednictwem o pomoc z nieba w ciężkim życiu lagrowym”...

13.VI.1999 został - w gronie 108 męczenników II wojny światowej - ogłoszony przez Jana Pawła II błogosławionym. (uroczystość 20 lutego)

1. na odwrocie: **LUDWIK MZYK**, obraz współczesny; źródło: [www.parafie.pl](#)

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące: 08:45, 18:00
	dni powszednie: Patrz – intencje parafialne
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
	poniedziałek - piątek 08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Dariusz KUJ